N.o 171.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 5. Marca 1814.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Obwieszczenia.

Z wydziału żywności Woyska. Zakazuiące kupowania produktów od Woyskowych.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Podaiąc do publiczney wiadomości przez Dziennik Departamentowy pod Nro. 155. i 164. odezwę Prześwietney Kommissyi Nadzwyczayney Potrzeb Woyskowych w dniu 14. Września r. z. wyszłą zakazuiącą kupowanie Produktow od Woyskowych, ostrzegłem iuż i wystawiłem, iak dalece występek ten iest ważnym: teraz zaś podaię do wiadomości publiczney Uchwałę Rady Naywyższey temczasowey Xięstwa Warszawskiego na dniu 20. m. z. zapadłą, podobne zakupywanie produktów od Woyskowych wyraźnie zakazuiącą, w słowach:

RADA NAYWYŻSZA TEMCZASOWA XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO
do
W. Prefekta Departamentu Płockiego.

Uwiadomioną będąc, iż niektore osoby poważaią się zakupywać od Woyskowych żywność i furaż, zaleca W. Prefektowi Departamentu Płockiego ogłoszenie w swym Departamencie, iż ktokolwiek kupowałby żywności i furaże od Woyska, oddany będzie pod Sąd Policyi poprawczey i następuiącey karze podpadnie.

a) Jeżeli u kupuiącego znaydzie się kupiona żywność i furaż od Woyskowych, znaglony będzie do zwrotu ich Magazynowi i procz tego do złożenia w Mieyscowey Kassie Rady Powiatowey iedną wartość kupna za karę.

b) Ieżeli zaś kupuiący odprzedał zakupioną żywność lub furaże, albo na inną potrzebę ich użył, na ten czas dwoiaką ich wartość w pieniądzach złożyć będzie przymuszony. W każdym razie Denuncyant 1/3 część oznaczoney powyżey kary, po odtrąceniu wartości zakupionych produktow, za wynadgrodzenie otrzyma. W. Prefekt nakaże Podprefektom i Burmistrzom ciągłe

czuwanie nad podobnemi nadużyciami, przewiniaiących odsyłanie po kary do Sądow, i donoszenie Kommenderuiącym o przewinieniu w tym względzie ze strony Woyskowych.

Oświadczy oraz Radzie Departamentowéy, iż zebrane w Kassach Rad Powiatowych z tego zrodła fundusze, tylko za zezwoleniem Rady Naywyższéy, będą mogły bydź na dobro Departamentu użyte.

w Warszawie, dnia 20. Stycznia 1814.

(podpisano) XX. Lubecki.

Gdy iedynie natym zależy oszczędzenie wydatku żywności dla żołnierzy po kwaterach utrzymywanych, ktorzy po sprzedaniu produktow z Magazynu wziętych do wydawania sobie onéy mieszkancow zobowięzuią, wzywam więc całą publiczność, aby nietylko wystrzegała się podobnych nadużyciow, ale owszem, o dostrzeżonych mnie donosiła, zapewniaiąc, że nadgroda Uchwałą Rady Naywyższéy powyższą zapewniona, przez obwinionego i o występek przekonanego zapłacić się winna, niezawodnie Denuncyanta doydzie.

Ninieysze obwieszczenie w Dzienniku Departamentowym umieszczone, WW. Woyci po Gminach, JPanowie Burmistrze po Miastach i JMX. Proboszcze po Parafiach z Ambon, oraz Rabini wyznania Moyżeszowego po Buznicach ogłosić, i że się to stało przed WW. Podprefektami udowodnić są obowiązani.

w Płocku, dnia 28. Lutego 1814.

A. Suminski, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Nadesłane mi przez JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego przy odezwie dnia 5/17. Lutego r. b. drukowane obwieszczenie względem chwytania dezerterów rożnych narodow, niemniéy niewolników bez pozwolenia Rządu w Xięstwie Warszawskim po rożnych mieyscach bawiących się, iako też osob bez paszportów przepisanych włoczących się po kraiu i odsełania takowych pod strażą przynależną do władź właściwych, umieszczaiąc w Dzienniku Departamentowym poniżéy, polecam WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom, aby takowe obwieszczenie nietylko po gminach swych zwyczaynym sposobem ogłosili, lecz też aby po kościołach wszech wyznan publikowane było dopilnowali i że się tak stało przed W. Podprefektami udowodnili.

w Płocku, dnia 1. Marca 1814.

A. Suminski, Z. P.

Plichta, S. j.

Do wszystkich Departamentowych Naczelników, Prefektów, Prezydentowi Policyi Miasta Warszawy i do Policmaystra Swieczyna.

Wielokrotnemi Zaleceniami de dato 3. Julii, 14. i 21. Augusta, 5. Septembra, 4. i 28. Oktobra, 7. i 14. Nowembra, 30. Decembra 1813. i 5. Januarii b. r. ostrzegłem wszystkie Władze Policyą w Xięstwie Warszawskim Administruiące, iżby ogolnie ukrywaiących się w Xięstwie Dezerterow Rossyiskich, Austryackich, Pruskich: i w szczegolności Niewolnikow wszystkich Narodow, przemieszkiwaiących bez Rządowego zezwolenia, ścigaiąc, odsyłali pod strażą tam dokąd należy. Głownieysze z tych zalecen były publicznie ogłoszone w Kościołach i Żydowskich Szkołach, z napomnieniem każdemu Mieszkancowi, ażeby nikt nie ważył się przetrzymywać iakiegobądź Narodu włoczęgow, lecz starał się takowych łapać i odsyłać do Rządu. Mieszkancy zaś Miasta Warszawy, naymuiące swe domy, zobowiązanemi zostali procz tego Rewersami, aby w swoie domostwa nikogo bez Biletow od Komendanta i od Policmaystra nieprzyimowali. Lecz z tym wszystkim, wzmiankowane moie zalecenia niebiorą zupełnego skutku. Albowiem 1mo, chociaż w wielu mieyscach ścigaią się przez Policyą Dezertery; iednak w szubpasowaniu onych, uciekaią powtornie z pod straży i ukrywaią się. 2do, Oficerowie prowadzący do Rossyi od samego Teatru Woyny Niewolnikow, bezustannie skarżą się, że nigdzie Niewolnicy tyle niemaią sposobności do uciekania, iak w Xięstwie Warszawskim; i 3tio, w samey Warszawie często z Partyy i z Lazarerow uciekaią wzięci w niewolą Francuzi, ktorych nawet policya wynaleźć niemoże. To wszystko iest widocznym udowodnieniem, że są ieszcze tacy Mieszkancy, ktorzy przetrzymuią włoczęgow i zbiegow, i znayduią się Urzędnicy Policyi nieczynnie obowiązek swoy pełniący. Skutki ztąd pokazuią się takowe, iż w niektorych mieyscach Xięstwa Warszawskiego w lasach i po drogach dzieią się grabieże, a z nastąpieniem Wiosny, gdy się ułatwi możność tym włoczęgom przemieszkiwania w lasach, mogą się zgromadzić Bandy iawnych Rozboynikow.

Zapobiegaiąc takowemu niebezpieczenstwu, z ktorego zapewne wynikną wielkie uszkodzenia dla samych Mieszkancow, zmuszony iestem ieszcze raz przypomnieć wszystkim Policyom i Urzędnikom, oraz w ogolności wszystkim Mieszkancom niewyłączony ich obowiązek, nayusilniey starać się, ażeby włoczęgi niemaiący swey osiadłości, lub też świadectw na pomieszkanie w Xięstwie, rownie zbiegi z liczby Niewolnikow Woyiennych, byli łapani i odsyłani od Mieszkancow, Gminnych Woytow i Burmistrzow do Podprefektow, a od onych tam gdzie się należy, to iest: Włoczęgow rodem z Xięstwa, nienależących do Woyskowey służby i w liczbę Niewolnikow, do tych Powiatow gdzie się urodzili. Tych zaś ktorzy są rodem z Rossyi lub z innych Panstw, do Departamentowych i Okręgowych Naczelnikow. A Dezerterow Rossyiskich, Pruskich, Austryackich i t. p. rownie Niewolnikow Francuzkich i innych Panstw, niewyłączaiąc nawet i tych ktorzy się rodzili w Xięstwie Warszawskim, i ktorzy do swego pomieszkania niepowrocili, lecz bez Rządowey wiadomości ukrywaią się, Podprefekci i Burmistrze powinni odsyłać do Rossyyskich Departamentowych lub Okręgowych Naczelnikow, lub też do Woiennych Komen-

ſlantow, gdzie komu łatwiéy będzie; ktorzy poſtąpią z nimi według danych im prawideł.

Oprocz tego, znayduię potrzebą dla oſtrożności wszyſtkich Urzędnikow Policyy, osobliwie dla uniknienia Sztrofow Mieszkancow, zawiadomić onych, że wielu powracaiących z Woysk Xięſtwa Warszawskiego Officerow i Gemeynow, biorąc odemnie i od innych Naczelnikow swiadectwa na przechod do swych domow, iedni do Roſſyi i Auſtryi, drudzy do roznych Departamentow Xięſtwa Warszawskiego, nie idą tam, lecz przemieszkuią bez potrzeby w rożnych mieyscach, i bawią się rożnemi zabronionemi środkami, naywięcéy z krzywdą Bliżnich; co też tycze się uszkodzenia dobra powszechnego. A zatym zalecam naysurowiéy wszyſtkim Władzom Policyą w Xięſtwie Warszawskim Adminiſtruiącym, i wszyſtkim ogolnie Mieszkancom, mieć ścisłą baczność, izby i tego rodzaiu ludzie nigdzie nadaremnie nieprzemieszkiwali, lecz dążyli do swych domow, i tam ſtawili się u Władz Rządowych. Dla zapobieżenia zaś aby Mieszkancy niebyli oszukiwani z powodu znayduiących się przy tych ludziach Pasportow, ſtanowię nieodmienne prawidło, iż ci tylko powracaiący z Woienney Niewoli do Xięſtwa Warszawskiego, mogą mieszkać w Miaſtach i Wsiach, ktorzy zamelduią się u Roſſyyskich Departamentowych lub Okręgowych Naczelnikow, i wziąwszy od nich na wolne pomieszkania Zaświadczenia; procz tego od Naczelnikow u Gminnych Woytow i Burmiſtrzow składać będą osobne o tym zalecenia, wyrażnie dozwalaiące im mieszkać. Bez zachowania zaś téy formalności, oraz bez świadectw Burmiſtrzow lub Gminnych Woytow, żaden Mieszkaniec niemoże nikogo przyiąć na mieszkanie.

Za słabe wypełnienie ninieyszego mego rozkazu odpowiadać będą przed woiennym Sądem wszyscy Urzędnicy Policyy kraiowey i sami Mieszkance; a zatém, żeby nikt niemogł się wymawiać niewiadomością ninieyszego przepisu, zalecam ogłosić o tém przez Departamentowe Dzienniki i przez wszyſtkie ſtopnie publikaty. Procz zaś tego, rozkazałem ia umieścić one w Gazetach Warszawskich, Krakowskich i Poznanskich; nadto oraz rozesłać do Prefektow 800. exemplarzy w druku, dla rozesłania w nayprędszym czasie do Podprefektow, od nich zaś do Burmiſtrzow i Gminnych Woytow dla opublikowania.

Warszawa, dnia 5/17. Lutego 1814 roku.

(podpisano) Generał-Gubernator ŁANSKOY.

Z wydziału adminiſtracyynego Sekcyi II. Względem ucieczki ludzi na furmanów do bryk woyskowych przez Obywateli doſtawionych.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Wydany przez JW. Łańskoy Generał Gubernatora Xięſtwa Warszawskiego Reskrypt względem uciekaiących ludzi, na furmanów przez Obywateli do bryk woyskowych przyſtawianych, w słowach:

„JW. Prefektowi Departamentu Płockiego.

„Doszło do wiadomosci moiéy, że z wybranych od Obywateli Xię„stwa Warszawskiego do bryk dla Armii pod polowy Magazyn przygo„towanych zwoszczyki, odebrawszy odzież żywność i pensyą od Oby„wateli, naypodléyszym sposobem a mianowicie ucieczką oddalaią się „od obowiązków, ktoren na nich włożony przez Naymiłościwszego „Zwycięzcę kraiu tego: mysląc iż tem ukryią się od służby, może „bydź, że nie wszyscy to rozumieią, że takowym nikczemnym postęp„kiem przykrość wyrządzą swoim współziemkom, ile takowi obowią„zani będą na mieysce zbiegłych nie przemiennie drugich dostawić. „Dla tego za potrzebne poczytuię zalecić wszystkim JW. Obwodowym „Naczelnikom i Prefektom, żeby oni kilkokrotnemi publikacyami po„wszechnie oznaymili, że oddani do bryk za zwoszczykow ludzie, w „żaden sposob oprocz własnéy ich woli, przydzielonemi niebędą do „Woyska Rossyiskiego liniowego, tylko będą się znaydować przy fu„rach do ukończenia potrzeby, ktora długo trwać niemoże, a potém „powrocą się do domów swoich; przez ciąg zaś znaydowania się ich „przy Armii, będzie im dawana żywność ze Skarbu stosownie do ogól„nego ustanowienia: zaś wszyscy ci zwoszczyki, ktorzy od daty niniey„széy w terminie 6cio tygodniowym powrocą na mieysca swoie i obo„wiązki, bez wszelkiéy kary lub wymowek powroconemi będą do „swoich obowiązków: ci zaś ktorzy się sami niestawią i ci ktorzy po „tém obwieszczeniu ieszcze uciekać poważą się, będą przesladowanemi „zawsze i w każdym mieyscu.

„Tym czasem zalecić wszystkim urzędnikom, w Xięstwie Warsza„wskim dozor Policyi maiącym i wszystkim Mieszkancom chwytać „takowych zbiegow, i utrzymuiąc ich pod strażą, donosić mnie dla „przedstawienia ich pod Sąd woienny, a to tak zbiegów iako też i „tych, ktorzy ich przechowuią i podaią im sposobność do ucieczki. „Powtarzam także, by wpoić wszystkim mieszkancom, że zbieganie ta„kowych zwoszczyków przynosi tylko dla ogółu niepomyślne sku„tki, gdyż oni obowiązani będą dawać innych. Przytém za po„trzebę poczytuię, przełożyć ogólny sposob do dostawienia tych „że zwoszczykow a to z powracaiących z polskiego Woyska z tych „stron urodzonych, ile łatwo do rozumieć się można, iż wielu z nich „niemaiąc innego sposobu do utrzymania się, przymuszeni będą służbę „prywatną przyiąć, do ktoréy oni nie przywykli, a tego gatunku lu-

„dzie daleko sposobnieyszemi będą służyć przy woysku w lekszym obo„wiązku, niżeli wieśniacy, ktorzy w imaginacyi napełnieni przestra„chem, by nie bydź w bliskości Teatru Woyny, mogą bydź skłonniey„szemi do ucieczki.

„(podpisał) Generał Gubernator Łańskoy.

do publiczney podaię wiadomości, a zaś WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom naymocniey zalecam, aby tenże Reskrypt JW. Generał Gubernatora, iako do zapobieżenia na dal téy szkodliwéy ucieczce dążący, zwyczaynym sposobem w Gminach respective sami i z ambon wszech wyznań przez Duchownych ogłosili i ciągle przez cztery po sobie idące tygodnie ogłaszali i że zadość temu uczynili, przed właściwemi Podprefektami udowodnili: WW. zaś Podprefektom zalecam, aby skutku z urzędu swego dopilnowali i dowody odbytych publikacyi mi odełali.

w Płocku, dnia 11. Stycznia 1814.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału administracyinego Sekcyi II. Względem ceny soli na Miesiąc Marzec b. r., ustanowiony.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Stosownie do uchwały Rady Naywyższéy tymczasowéy Xięstwa Warszawskiego, d. d. 11. Października r. z., zapadłéy i w Dzienniku Departamentowym pod Nr. 157. wydanym zamieszczonéy postępuiąc, oznaymuię publiczności: iż sol w Magazynie tuteyszym będąca, od dnia 1. Mca Marca b. r. podług następuiącéy ceny sprzedawaną będzie, to iest:

Beczka Soli szybikowéy funtów berlińskich 330. trzymaiąca po Talarów Pruskich 22.

Beczka Soli zielonéy funtów berlińskich 660. trzymaiąca po Talarów Pruskich 44.

w Płocku, dnia 28. Lutego 1814.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Polecam WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom, aby zbiegłego w dniu dzisieyszym z więzienia mieyscowego inkulpata Macieia Kwiatkowskiego wszędzie podług poniżéy umieszczonego rysopisu śledzili, spostrzeżonego przyaresztowali i natychmiast tu do Płocka pod mocną strażą odesłali.

w Płocku, dnia 4. Lutego 1814.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta*, S. j.

Wzwyż wspomionego inkulpata opisuie się Fizognomia.

Tenże Maciey Kwiatkowski z Powiatu Siniatnickiego Departamentu Krakowskiego, Religii katolickiey, wzrostu małego, twarzy i sytuacyi szczupłéy, włosów czarnych na głowie i czarnego na twarzy zarostu, oczu czarnych pochmurnych, nosa ściągłego, chodu prętkiego, czytać i pisać nieumieiący, ięzyka żadnego procz polskiego nieposiada. Przy ucieczce ubior iego był raytuzy z sukna siwego i kurtka z tegoż samego sukna, skarbowe, bóty na nogach z krotkiemi cholewami iuż złe, i kaydany także skarbowe, kapelusz okrągły zły, kożuch stary, biały, podarty.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Polecam WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom, aby zbiegłego z więzienia Lubelskiego więźnia Jana Kuczyńskiego o podpalenie obwinionego wszędzie po Gminach swych podług iego rysopisu śledzili, spostrzeżonego aresztowali i do Sądu Policyi poprawczéy obwodu Siedleckiego odesłali.

w Płocku, dnia 6. Lutego 1814.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta*, S. j.

Opisanie osoby zbiegłego

z aresztu mieyscowego Woyta Gminy Osieka Jana Kaczyńskiego, o podpalenie obwinionego. Ten iest wzrostu wysokiego, włosów ciemnych, oczów siwych, twarzy ogromnéy, iakby podpuchłéy, w sobie mężny, mowę ma płaczącą, w kapocie siwéy, pod spodem ma także drugą kapotę niebieską sukna kramnego, w botach złych na obcasach, lat 60. maiący.

Ministerium Przychodow i Skarbu.

Uznawszy potrzebę z względu małéy Konkurrencyi do Dzierżawy Podatku Koszernego w Departamencie Poznańskim na terminie w dniu 18. m. i r. b. odbytym ustanowienia powtornego terminu licytacyinego do Dzierżawy Dochodów z Koszernego w Departamencie Poznańskim, uwiadamia o tém Publiczność interessowaną z wezwaniem, ażeby na wyznaczonym terminie w dniu 21. Marca r. b. w Biorze Ministerstwa Przychodów i Skarbu, w Domu Rączyńskich przy ulicy długiéy, o godzinie 10. z rana odbywać się maiącym stawić się zechciała, gdzie naywięcéy daiącemu za pobor podatku z mięsa koszernego tak w całym Departamencie Poznańskim z 14. Powiatów składaiącym się, lub też częściami w Powiatach, Dzierżawa przybitą ostatecznie będzie.

w Warszawię, dnia 22. Lutego 1814.

Dyryguiący Ministerium Skarbu
(podpisano) v. Colomb.

Biernacki, Szef wyd.

Z 1go na 2gi Marca w nocy skradziono 3. klacze w Tokarach JW. Dembowskiemu.

1. Klacze 2. dereszowate, na czele obydwie strzałki miały, rosłe od cugu, iedna w 7mym a druga w 8mym roku.
2. Klacz siwa brudno szpakowata rok 4ty. Ktoby takowe przeiął lub wyśledził, dostanie nadgrody Dukatow 10.

Tokary, dnia 2. Marca 1814.

Adamczewski, Pisarz.

Niżéy podpisany nieiaką ilość Soli szybikowéy otrzymał, a każdą Beczkę onéy 3 Centnary ważącą, po Talerow 20 sprzedawać będzie: o czém P. Publiczność zawiadomia.

w Płocku, dnia 4. Marca 1814.

Jan Joachim Lesser.